ROK XVI. Nr. 133 (4809) WILNO, poniedziałek 15 maja 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

MUSSOLINI W DEFENZYWIE

Ani słowa o roszczeniach pod adresem Francji

Obecnie niema w Europie zagadnień, które by usprwiedliwiały wojnę

TURYN. (PAT.) Mussolini wygłosił wczoraj w południe w Turynie zapowiadaną jako sensację mowę, w której m. in. powiedział:

„W chwili, gdy mówią do was, miliony, a, być może, setki milionów ludzi we wszystkich zakątkach świata, ulegając kolejno nastrojom optymizmu lub pesymizmu zadają sobie pytanie: czy zdążamy do pokoju, czy też do wojny. Jest to pytanie doniosłe dla całego świata, lecz przede wszystkim dla tych, którzy w chwili obecnej wzięli na siebie odpowiedzialność decyzji. Na pytanie to odpowiadam: obiektywna i trzeźwa ocena sytuacji pozwala stwierdzić, że

obecnie nie ma w Europie zagadnień tak rozległych i tak ostrych, że usprawiedliwiałyby wojnę,

KTÓRA Z WOJNY EUROPEJSKIEJ STAŁABY SIĘ W LOGICZNYM ROZWOJU WYPADKÓW WOJNĄ ŚWIATOWĄ. Istnieją w polityce europejskiej węzły, dla których rozcięcia NIE JEST BYĆ MOŻE KONIECZNYM ODWOŁYWANIE SIĘ DO MIECZA. Trzeba jednakże, aby te węzły zostały raz na zawsze przecięte, ponieważ niekiedy twarda rzeczywistość jest lepsza od długotrwałej niepewności. Jest to pogląd nie tylko Włochów lecz i Rzeszy Niemieckiej, a zatem pogląd osi.

Oś Rzym — Berlin polegała przez szereg lat na równoległej akcji dwóch ustrojów i dwóch rewolucyj, a przez pakt w Mediolanie i przez sojusz wojskowy, KTÓRY BĘDZIE PODPISANY W BERLINIE W CIĄGU BIEŻĄCEGO MIESIĄCA STANIE SIĘ NIEROZDZIELNĄ WSPÓLNOTĄ 2-CH PAŃSTW i 2-CH NARODÓW. Ci, którzy wypatrywali codziennie przez szkło powiększające rzekome skazy na osi, są zakłopotani i upokorzeni. Niech nikt nie próbuje poddawać się resztkom śmiesznych złudzeń i niech nikt nie uprawia powierzchownej kazuistyki, ponieważ doktryna faszyzmu jest jasna, a wola moja niezłomna. Tak, jak dotychczas, a NAWET BARDZIEJ NIŻ DOTYCHCZAS IŚĆ BĘDZIEMY RAZEM Z NIEMCAMI, by dać świadectwo sprawiedliwego pokoju, który jest głębokim pragnieniem wszystkich narodów.

Polemiści wielkich demokracyj proszeni są o wydanie sądu możliwie sprawiedliwego o tym stanowisku. Pragniemy pokoju nie dlatego, że nasza sytuacja wewnętrzna jest, jak wiadomo, katastrofalna. (Tłum reaguje okrzykami na ironiczne słowa mówcy). Od 18 lat nasi przeciwnicy wyczekują napróżno tej osławionej katastrofy i długo jeszcze na nią będą czekać. Nie kieruje nami również strach fizyczny przed wojną. Uczucie to jest nam zupełnie obce. Dlatego też w elukubracjach niektórych powierzchownych strategów z poza bliskiej granicy mówi się o łatwych spacerach w dolinę rzeki Po. Ale czasy Franciszka I i Karola VIII minęły bezpowrotnie. Tego rodzaju wojna nie jest już możliwa. Nawet wówczas gdy za łańcuchem Alp nie było tak jak dzisiaj, potężnie zwartego 45-milionowego narodu — obcy najeźdźcy od Talamony do Farnovo nigdy długo nie zaznawali szczęścia we Włoszech.

Mieszkańcy Piemontu. W pełnej chwały historii waszych wojen jest wiele pamiętnych wydarzeń, które dowodzą, iż spacerowanie w roli władców po ziemi włoskiej nie jest rzeczą higieniczną. Ale tutaj należy zadać sobie pytanie: czy szczeremu pragnieniu pokoju ze strony państw totalnych odpowiada równie szczere życzenie pokoju ze strony wielkich demokracyj, (okrzyki tłumu: nie.). Oto odpowiedzieliście. Co do mnie, ograniczę się do oświadczenia, iż w obecnym stanie rzeczy można o tym wątpić.

Ostatnimi czasy mapa trzech kontynentów została zmieniona. Trzeba jednak zauważyć, ŻE ANI JAPONIA, ANI NIEMCY, ANI WŁOCHY NIE ZAGARNĘŁY ANI JEDNEGO METRA KWADRATOWEGO ZIEMI, I ANI JEDNEGO MIESZKAŃCA SPOD SUWERENNOŚCI WIELKICH DEMOKRACYJ. JAK WIĘC NALEŻY WOBEC TEGO WYTŁUMACZYĆ TĘ WŚCIEKŁOŚĆ. Czyżby wielkie demokracje chciały nam wmówić, że wchodzą tu w grę skrupuły moralne? Czy nie znamy dokładnie metod, przy których pomocy zostały stworzone ich imperia i metod, jakie stosują dla ich utrzymania? Nie chodzi więc o zagadnienie terytorium, lecz o coś zupełnie innego. W Wersalu został stworzony SYSTEM REWOLWERÓW, skierowanych przeciwko Niemcom i Włochom. System ten nieodwołanie załamał się. Obecnie czynione są starania, aby ten system zastąpić przez gwarancje mniej lub więcej poszukiwane, mniej lub więcej jednostronne. Że wielkie demokracje nie są szczerze oddane sprawie pokoju dowodzi tego niezaprzeczony fakt, iż rozpoczęły już one wojnę, którą można nazwać wojną bezkrwawą, a mianowicie WOJNĘ GOSPODARCZĄ. Demokracje zachodnie łudzą się, iż zdołają nas osłabić. Ale jest to tylko złudzenie. Nie tylko złotem wygrywa się wojnę. Więcej niż złoto znaczy wola, a jeszcze więcej odwaga. Potężny blok 150 milionów ludzi, rozrastający się szybko, SIĘGAJĄCY OD MORA BAŁTYCKIEGO AŻ DO OCEANU INDYJSKIEGO, nie pozwoli złamać się. Każde natarcie będzie daremne, gdyż zostanie odparte z jak największą stanowczością. Po systemie rewolwerów załamie się system gwarancji."

Niemcy nie komentują

BERLIN, (PAT). Dotychczas brak jakichkolwiek komentarzy niemieckich czynników miarodajnych do mowy Mussoliniego.

Włochy nie mają roszczeń terytorialnych wobec Francji

LONDYN. (PAT.) Na temat stosunków włosko-francuskich korespondent dyplomatyczny „Sunday Times" ujawnia następujące szczegóły: Niemal na dwa tygodnie przed mową Daladiera minister Ciano przedstawił ambasadorowi francuskiemu w Rzymie istotę żądań włoskich. Włoski minister spraw zagranicznych wyraźnie odrzucił wszelkie sugestie, jakoby Włochy posiadały jakiekolwiek roszczenia terytorialne wobec Francji. Żądania włoskie są ograniczone do: 1) wolnej strefy w porcie Dżibutti, 2) udziału w zarządzie kolei Dżibutti — Adis Abeba, 3) posiadania dwóch miejsc w zarządzie Kanału Sueskiego, 4) przywrócenia konwencji tuniskiej z r. 1896.

Następca tronu imperium rzymskiego *OPUSZCZA WŁOCHY*

Ks. Umberto nie zgadza się z Mussolinim

PARYŻ. (Obsługa spec.). W paryskich kołach politycznych wywołała wielkie wrażenie nadeszła z Rzymu wiadomość o wyjeździe następcy tronu włoskiego księcia Umberto do Belgii.

W kołach dyplomatycznych Rzymu nie stanowi tajemnicy odwzajemniana zresztą niechęć, którą żywi do następcy tronu włoskiego Mussolini.

To też krąży pogłoska, że wyjazd księcia następcy tronu do Belgii oznacza faktycznie wygnanie.

Książę Umberto, uważany jest podobno za zapalonego przeciwnika dalszej faszyzacji Włoch i przymierza z Hitlerem. Przed wyjazdem do Florencji, gdzie książę Umberto przyjmował księcia regenta Pawła, książę podobno odbył burzliwą rozmowę z Mussolinim. Po tej rozmowie zapadła decyzja o wyjeździe księcia Umberto za granicę.

Wśród emigracji włoskiej w Paryżu uporczywie krąży pogłoska, że Mussolini chce za wszelką cenę pozbawić księcia Umberto praw do tronu.

Według innej wersji lansowanej w kołach dyplomatycznych książę Umberto wyjeżdża za granicę obarczony specjalną misją nawiązania rozmów pojednawczych z t. zw. wielkimi Demokracjami zachodnimi.

Anglia zrzeknie się mandatu nad Palestyną

JEROZOLIMA. (PAT.) Według informacyj z dobrego źródła ogłoszenie „Białej Księgi", zawierającej rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego, nastąpić ma 17 maja. Główne punkty zostaną podane przez radio. Rozwiązanie to będzie miało charakter tymczasowy i obowiązywać ma jedynie w okresie przejścia od obecnej struktury Palestyny do ustanowienia niepodległej suwerenności państwa palestyńskiego. Okres ten trwać będzie 10 lat i dzielić się będzie właściwie na 2 podokresy 5-letnie. Po pierwszych 5 latach nastąpi zbadanie funkcjonowania istniejących instytucyj i opracowanie ostatecznej konstytucji. Rząd brytyjski uważając się za zwolnionego od zobowiązań dotyczących utworzenia żydowskiego ogniska narodowego, zwróci się do Ligi Narodów z prośbą o zwolnienie go z mandatu.

Litwa dopuściła III Rzeszę do udziału w 30 proc. handlu zagranicznego

KOWNO, (PAT). Korespondent „Lietuvos Aidas" donosi, że zakończenie niemiecko-litewskich rokowań gospodarczych, prowadzonych obecnie w Berlinie, przewidziane jest na 19 maja. Obecnie ukończyły już swe prace komisje handlowa, weterynaryjna oraz małego ruchu granicznego. Trwają jeszcze prace komisji obradującej nad wolną strefą w porcie kłajpedzkim oraz komisji, ustalającej sposób rozrachunków. W sprawie przyszłych obrotów handlowych, jak donosi korespondent „Lietuvos Aidas", przewidziane jest pozostawienie dotychczasowych obrotów, *a więc Rzesza ma uczestniczyć w około 30 procent w eksporcie i imporcie Litwy.* Na dawnych zasadach mają być regulowane sprawy małego ruchu granicznego oraz kontrola weterynaryjna. Podstawą rozrachunków ma być clearing, przy czym mają być otwarte trzy rachunki: ogólno handlowy z tytułu korzystania z portu kłajpedzkiego oraz z tytułu kapitałów litewskich, pozostałych w kraju kłajpedzkim. Jeżeli chodzi o wolną strefę w porcie kłajpedzkim, to Litwa ma ją otrzymać na nowych terenach, które obejmie rozbudowa portu. Prace nad rozszerzeniem portu kłajpedzkiego mają się rozpocząć natychmiast i potrwać rok. Do chwili zakończenia nowych basenów wolna strefa ma być zarezerwowana w obrębie starego portu.

Za spokój duszy ś. p. ks. Domańskiego

16 bm., o godz. 10 w katedrze wileńskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. ks. Domańskiego, patrona Związku Polaków w Niemczech.

* * *

BERLIN, (PAT). Wczoraj odbyła się w domu polskim w Berlinie uroczysta akademia żałobna dla uczczenia ks. patrona dr Bolesława Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech. Akademię zorganizowali młodzi Polacy w Berlinie, którzy w licznych przemówieniach podkreślili, że życie księdza patrona Domańskiego jest wzorem dla ludności polskiej w Niemczech.

Francja ostrzega

PARYŻ. (PAT.) Cała prasa francuska, omawiając niemieckie wystąpienia o charakterze propagandowym w Gdańsku podkreśla jednomyślnie, że wszelkie próby jednostronnego zmienienia porządku rzeczy w Gdańsku spotkają się z najenergiczniejszym odporem.

Hitler na inspekcji

BERLIN, (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że dziś rano kanclerz Hitler przybył w okolice Akwizgranu na inspekcję wykonanych już bądź wykańczanych fortyfikacyj tamtejszych. W otoczeniu kanclerza znajdują się: dowódca s. s. Himmler i szef prasowy dr Dietrich. Kanclerz udał się samochodem w teren.

Niemcy ogałacają z przemysłu Czechy i Morawy

PRAGA, (PAT). W związku z wywożeniem robotników czeskich do Niemiec (dotychczas wywiezino 20.000 rbotników, do końca zaś lipca przewidziany jest zaciąg dalszych 30.000), w licznych przedsiębiorstwach przemysłowych w Czechach i na Morawach wykazy ubezpieczalni społecznych stwierdzają poważny brak wykwalifikowanych robotników. Wedle opinii kół przemysłowych czeskich, okoliczność ta oraz fakt, że Niemcy wywożą do Rzeszy kosztowne maszyny i urządzenia warsztatów wielkich zakładów przemysłowych czeskich pociągnie za sobą odprzemysłowienie kraju, co w następstwie prowadzić będzie do zupełnego zubożenia Czech i Moraw.

Śmietana w Niemczech tylko dla chorych!

BERLIN, (PAT). Przewodniczący związku niemieckich producentów mleka wydał zarządzenie, według którego produkcja śmietany dozwolona jest jedynie na mocy zaświadczenia lekarskiego.

Kronika telegraficzna

— *P. minister spraw wojskowych gen. dywizji Tadeusz Kasprzycki* wyjechał w dniu 14 bm. w charakterze nieoficjalnym w sprawach wojskowych do Paryża.

— **Min. Bonnet** w towarzystwie ambasadora francuskiego w Londynie Corbin odleciał wczoraj o godz. 11 z Londynu do Paryża, dokąd przybył o godz. 12.50.

— **W miasteczku Prele, pow. dyneburski**, z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. Pastwą płomieni padło kilkadziesiąt domów, w tym kilka, należących do Polaków.

— **We Lwowie bawi wycieczka oficerów honwedzkich** akademii wojskowej w Budapeszcie w liczbie 14 osób z płk. Lengyelem na czele.

— **Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie pożaru parowca „Paris", zwolnił** tymczasowo z więzienia, aresztowanego w dn. 23 kwietnia Cesara Francka.

Kurjer Sportowy

Czy długo mamy jeszcze czekać?

Czytając ten artykuł trzeba koniecznie mieć przed sobą mapę Polski. Mapa ta potrzebna nam będzie do lepszego zorientowania się w sytuacji. Żadna fotografia, ani też najpiękniejsza forma słowna nie zastąpi w danym wypadku mapy, która w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawi nam sytuację sportu na terenie Polski północno-wschodniej.

Wiemy wszyscy bardzo dobrze, że jak Wileńszczyzna, tak też i Białystok z przyległościami to teren bogaty, lecz jeszcze niestety nie opanowany sportowo. Wiemy również dobrze, że te

BOGATE ZIEMIE

północno wschodnie dały sportowi polskiemu wielu wybitnych zawodników. Nam jednak w danym wypadku nie o to chodzi. Patrząc na mapę chcemy, żeby wszyscy zgodnie mogli przyjść do przekonania, że jednak mimo pewnych poważnych już osiągnięć sportowo-organizacyjnych tereny te są bardzo upośledzone. Upośledzone są one przede wszystkim w inwestycje.

To przecież wielki wstyd, by żadne z miast Polski północno-wschodniej nie miało ani jednego przyzwoitego basenu pływackiego. To wielki wstyd, że młodzież musi uczyć się pływać

W CUCHNĄCEJ WODZIE,

pełnej brudów i odpadków.

Nie mamy zasadniczych warunków do prowadzenia poważnej pracy już nie tyle sportowej ile wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. O budowie basenu pływackiego w Wilnie mówi się od kilkunastu lat i nie wiem ile już bawiło w Wilnie komisji z PUWF i PW i z innych instytucyj, ale basenu jak nie ma tak nie ma i chociaż ciągle mówi się o tym, to jednak trudno jest mieć nadzieję, że doczekamy się prędko uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego.

Nie ulega zdaje się najmniejszej wątpliwości jak wielkie znaczenie ma sport pływacki. Nie trzeba zapewne na tym miejscu udowadniać, że nie chodzi tutaj tylko o same wyniki sportowe ,czy rekordowe, a po prostu o to żeby ludzie mogli nauczyć się pływać.

Basen pływacki potrzebny jest: wojsku, młodzieży, miastu — słowem tym wszystkim, którzy dbają o kulturę i prężność naszego młodego społeczeństwa.

REKRUTA TRZEBA NAUCZYĆ PŁYWAĆ

Uczniowi nie wolno dawać świadectwa bez zdanego egzaminu z pływania, a władze miejskie jako takie powiny o tym dobrze pamiętać, że z chwilą gdy wzrośnie procent ludzi zdrowych i energicznych — zmniejszy się ilość łóżek w szpitalach.

Wiemy dobrze, że w obecnej sytuacji nie można wszystkich na raz kłopotów zwalać na jedną i tą samą instytucję. Nie można stale oglądać się na PUWF i PW i czekać na pieniądze, których nie ma i nie będzie. PUWF i PW przez usta swego dyrektora oświadczył, że gotów jest dać około 25 tysięcy zł, ale tego jest mało, bo basen ma kosztować

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH.

wiemy, że władze szkolne mają około 40 tysięcy zł zaoszczędzonych z dochodów propagandowej ślizgawki w parku sportowym. I tego jednak jest mało. Powinien więc zdecydować się tutaj magistrat wileński i jeżeli nie może odrazu wyłożyć 500 tysięcy złotych na stół, to niech zaciągnie pożyczkę i spłaca ratami. Można przecież wejść w porozumienie z Ministerstwem Spraw Wojskowych, Min. Opieki Społecznej, Min Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z tym samym PUWF i PW i jakoś tak wspólnie użołyć się, żeby raz nareszcie sprawa ta ruszyła z martwego miejsca.

Nieszczęście polega na tym, że każdy chce być gospodarzem pływalni i

KAŻDY CHCE BYĆ PANEM.

Jest to rzecz błaha i mała. Doprawdy wstyd już teraz, kiedy sprawa znajduje się w powijakach, targować się kto ile z tej pływalni będzie korzystać i ile otrzyma bezpłatnych biletów wstępu.

Przed kilku dniami radziłem pływakom wileńskim, żeby nie klecili w tym sezonie prowizorycznych baseników na Wilii, żeby nie prowadzili żadnej akcji propagandowej tego sportu, a całą parą naciskać zaczęli wszystkie sprężyny, od których ostatecznie zależy sprawa powstania basenu pływackiego. Trzeba przede wszystkim interweniować u tych, którzy mogą dysponować kapitałem. Czytałem z radością wniosek Związku Związków Sportowych, który między innymi uważał za stosowne wspomnieć również i o tej sprawie, ale cóż z tego kiedy ZZ pieniędzy własnych nie posiada, a może przyjść li tylko z moralną pomocą i radą. Ta właśnie pomoc moralna może być początkiem posunięcia się sprawy. Może ona

RUSZYĆ Z MIEJSCA OŁOWIANĄ KULĘ,

która za chwilę potoczy się i pracą swoją stworzy piękne dzieło.

Budowa pływalni krytej w Wilnie leży po prostu w interesach państwowych. Trudno jest doprawdy zrozumieć jak dotychczas można było o tej sprawie nie pomyśleć. O kilka przyjęć reprezentacyjnych na FIS mniej, a byłby fundament pływalni gotowy.

Przejdźmy teraz do spraw dalszych. Rzućmy okiem raz jeszcze na wiszącą na ścianie mapę i zapytajmy, jakie są kluby sportowe na terenie Polski północno-wschodniej. Wyliczyć jest łatwo: AZS Wilno, Jagiellonia Białystok, Ognisko KPW, Cresovia Grodno. Nie można oczywiście zapomnieć o największej i najlepiej zorganizowanej jednostce jaką jest WKS Śmigły i o tych organizacjach, rozsianych po całym terenie, które mają raczej charakter PW, a nie sportowy. Lecz jakże mało zebrało się małych klubików!

Jeszcze jedno zestawienie: zawodnicy. Przerzucając listy zgłoszonych w poszczególnych związkach państwowych łudzimy się, że to cała armia. Jest to jednak

ARMIA BEZ ŻOŁNIERZY.

Jest to tłum martwych dusz, albo bardzo słabo wyrobionych sportowo ludzi, którzy w świecie szerszym są bardzo mało znani: Lendzin, lekkoatletka Czarnocka, jej kolega po fachu Zasłona z Białegostoku, młodszy Luckhaus, Wojtkiewicz, który się kończy, zdegradowana z Ligi drużyna WKS. Śmigły — i na tym prawie koniec. A było przecież znacznie więcej: Gierutto, Fiedoruk, wioślarz Kepel, Kucharski, ongiś Sidorowicz, Herman, Luckhaus senior, doskonała osada wioślarska WKS Śmigły, która posiadała mistrzostwo Polski i reprezentowała nas w Berlinie na Olimpiadzie! Dawniej było asów znacznie więcej i to głośniejszych od dzisiejszych, a do tego dodać trzeba, ze pod względem tak zwanych morale przewyższali oni obecnych. W dużej mierze jest to

WINA FATALNYCH WPŁYWÓW MATERIALIZMU,

który chciwie wkrada się do codziennego życia i wywiera silne piętno na sporcie.

Można zupełnie śmiało powiedzieć, że Polska północno-wschodnia — to wylęgarnia talentów sportowych, że Wileńszczyzna i Białystok z przyległościami — to teren nadający się do wykorzystania. Jest szerokie pole do popisu. Ludzie jednak są zniechęceni. Jakoś praca załamuje się. Zbyt często nasi zawodnicy przegrywają, a szerszy ogół pragnie zwycięstw; szary tłum nie ceni miejsca drugiego czy trzeciego, które nieraz jest znacznie cenniejsze od pierwszej lokaty byle gdzie. Mało znaczące zwycięstwo prowincjonalne jest nieraz szkodliwie uwypuklane, wówczas gdy często na większą uwagę zasługuje wynik dalszy, ale obiektywnie lepszy i ze znacznie większym trudem wywalczony przy silniejszej konkurencji. Świadczy to częściowo o braku dostatecznej orientacji sportowej Temu nie trzeba jednak dziwić się, bo i z imprezami sportowymi u nas jest

BARDZO KRUCHO.

A przecież podstawą propagandy rozumnej i celowej są dobrze zorganizowane zawody.

Zestawmy mapę Polski z kalendarzykiem imprez sportowych wszystkich gałęzi sportów letnich, a przekonamy się, że i pod tym względem Polska północno-wschodnia jest upośledzona. W roku zeszłym mieliśmy chociaż drużynę ligową, a w tym sezonie wieje beznadziejna pustka i szarzyzna. Są imprezy, ale bez większego znaczenia. Są to imprezy stale powtarzające się, a codzienność męczy i zniechęca jak samych zawodników tak też i organizatorów. Wkrada się na domiar złego

ROZCZAROWANIE I JAKIŚ ŻAL,

że nigdy nie można u nas doczekać się jakiejś rzeczywiście ciekawej imprezy. W danym wypadku winę całkowitą ponoszą tutaj związki państwowe, które na swych walnych zebraniach szumnie mówią o potrzebie opieki nad sportem prowincjonalnym, lecz z chwilą wyjazdu z Warszawy delegatów okręgów prowincjonalnych zapominają o obietnicach. Tak mija sezon za sezonem, a praca leży odłogiem i czeka lepszej doli.

Jest przecież tyle najrozmaitszych możliwości i sposobów do ożywienia naszych zaniedbanych terenów, że nie wystarczy po prostu miejsca na wyliczanie ich rodzajów, ale cóż, kiedy wadliwe jest nastawienie u góry;

Brak jest zrozumienia własnego interesu związków państwowych. Skoro wychodzimy z założenia, że Polska północno-wschodnia jest wylęgarnią talentów sportowych — to chociażby z tego względu warto tym terenem zainteresować się bliżej, by w przyszłości czerpać korzyści. U nas niestety wszystko się kręci dookoła jednego i tego samego. W rezultacie zaś

BRAK JEST LUDZI

do reprezentacji albo reprezentują ci, którzy dawno powinni byli znaleźć się na liście emerytów, jak chociażby w tenisie. Ten sport jest najmniej popularny. Owszem korty są i gracze są, ale nie są to zawodnicy, a jacyś „turyści" tenisowi, względnie bawidamki na kortach.

Zastanawiając się nad losami sportu prowincjonalnego, ogarnia człowieka i złość i żal. Jest to uczucie bardzo skomplikowane. W każdym bądź razie nie pozbawione samokrytycyzmu. Rzecz oczywista, że wiele zdziałać można własnymi siłami, ale jeżeli siły te zaczynają opadać, to potrzebna jest przynajmniej dobra, przyjacielska sportowa rada co robić, żeby nie zawalił się dach nad głową.

Jarosław Niecięcki.

Piękne zwycięstwo biegaczy z prowincji

Fatalna prezencja zawodników Szczuczyna

Odbył się wczoraj okręgowy bieg narodowy na trasie około 6 km. Do Wilna przyjechało 50 zawodników z prowincji, którzy startowali razem z najlepszymi biegaczami Wilna. Ogółem na starcie zebrało się 60 biegaczy. Start i meta mieściły się na pl im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ogólne zainteresowanie budził poziom zawodników prowincjonalnych. Z przykrością trzeba stwierdzić, że biegacze ze Szczuczyna przysłani zostali bez pantofli i kostiumków sportowych. Gdy biegacze ci stanęli na starcie przedstawiali obraz nędzy i rozpaczy.

To wielki skandal, żeby przysyłać na tak poważne zawody organizowane przez naczelne władze przysposobienia wojskowego bez najmniejszego przygotowania i odpowiedzialności. Jesteśmy jednak przekonani, że w stosunku do osób zajmujących stanowiska w PW i WF w Szczuczynie wyciągnięte zostaną tym razem jak najdalej idące konsekwencje. Trzeba bezwzględnie winnych ukarać dla przykładu.

Zawodnicy ze Szczuczyna biegli boso. Startowali w brudnych jakichś nocnych koszulach w łaty kolorowe. Byli również i tacy, którzy biegli w butach.

Cóż to za propaganda sportu lekkoatletycznego? Cóż to za dorobek pracy propagandowej na prowincji? Cóż to za organizacja? Wstyd, i to wielki wstyd. Nie mamy prawa w ten sposób wykorzystywać szlachetnych porywów młodzieży sportowej. Przecież w Szczuczynie jest Powiatowy Komitet WF i PW, który posiada pieniądze. Przecież można było wcześniej powiadomić o tym, że brak jest ubrania sportowego. Dałoby się wypożyczyć w Wilnie. Nie mamy prawa przez niedołęstwo organizacyjne tego czy innego urzędnika PW i WF na prowincji lekceważyć poważne zadania Przysposobienia Wojskowego i sportu. Jesteśmy przekonani, że o wynikach przeprowadzonego dochodzenia zostaniemy przez władze PW i WF powiadomieni.

Bieg odbywał się w warunkach bardzo sprzyjających. Na czoło walczącej grupy zawodników wysunęli się odrazu biegacze prowincjonalni Zawodnicy wileńscy biegli słabo. Krym i Wingris zawiedli pokładane w nich nadzieje. Obaj narzekali na kłucia w żołądku i przyszli na metę wyczerpani.

Wyniki przedstawiają się następująco:

1) Szczęśniak Troki 19 min. 51,8 sek.
2) Konstatny N. Wilejka 19 min 53,7 sek.
3) Kołomycki Lida.
4) Krym Wilno.
5) Jabczyk Troki
6) Wingris Wilno.
7) Mamak Lida.
8) Maciejewski Wilno.
9) Borejko Wilno.
10) Szwec Wilno.
11) Chochołowski Wilno.

Drużynowe pierwsze miejsce zdobyli biegacze z Powiatu Wil.-Trockiego 182 pkt. 2) Wilno 221 pkt. 3) Oszmiana 317 pkt. 4) N. Wilejka 332 pkt. 5) Lida 361 pkt. 6) Szczuczyn 459 pkt.

Bieg zakończył się więc podwójnym zwycięstwem biegaczy prowincjonalnych, którzy pierwszy raz doszli do pełnego głosu w Wilnie.

W zespole biegaczy wileńskich poważny zawód sprawił Dordzik, który biegu nie ukończył i przez to samo drużyna otrzymała 61 pkt karnych.

Po biegu odbyło się rozdanie nagród. Podział nagród nie był sprawiedliwy. Nie zazdrościmy bynajmniej Krymowi pięknej nagrody, ale uważamy, że skoro trzeci zawodnik otrzymał tylko dyplom, to nie można czwartemu biegaczowi przez to, że jest on najlepszym biegaczem spośród zawodników wileńskich wręczać plakietę i to plakietę bardzo okazałą.

Organizacja, spoczywająca w ręku mjr. St. Fruzińskiego była bardzo sprężysta i pod tym względem należą się organizatorom słowa uznania.

Warszawa—Kowno 5:2

Wczoraj w Warszawie odbył się pierwszy w tym sezonie międzymiastowy mecz piłkarski między reprezentacjami Kowna i Warszawy. Spotkanie to obudziło znaczne zainteresowanie, gromadząc na stadionie 8.000 widzów.

Litwini grali b. dobrze i do przerwy mieli nieznaczną przewagę w polu.

Spotkanie zakończyło się jednak zwycięstwem Warszawy 5:2 (2:1).

Bramki dla Warszawy zdobyli: Nawrot (2), Baran (2) i Kmioła.

Mecz był ciekawy. Gra żywa, chociaż stała na niezbyt wyoksim poziomie sportowym.

Zapewne nawiązane wczoraj stosunki piłkarskie między Polską a Litwą ożywią się znacznie i niebawem piłkarze Litwy przyjadą na mecz do Wilna, który ściągnie na stadion nie 8 a dwa razy tyle tysięcy widzów.

Pogoń—Ruch 3:2

Wczorajsze wyniki drużyn ligowych przedstawiają się następująco:

Pogoń — Ruch 3:2.
Warta — Cracovia 3:1.
AKS — Wisła 3:3.
Union — Garbarnia 2:1.

Sensacją jest oczywiście przegrana Ruchu we Lwowie. Ruch stracił 2 cenne punkty na rzecz jubilatki — Pogoni.

Kolejność drużyn w Lidze przedstawia się następująco:

1) Ruch, 2) Wisła, 3) Warta, 4) Pogoń, 5) Garbarnia, 6) Cracovia, 7) A. K. S., 8) Warszawianka, 9) Union, 10) Polonia.

WKS Smigły—Ognisko 5:0

W meczu piłkarskim o mistrzostwo Wilna WKS Śmigły pokonał bez większego trudu drużynę Ogniska KPW 5:0 (2:0).

Gra była mało ciekawa. Pierwsze dwie bramki WKS Śmigły zdobył w pierwszych minutach meczu. Jedna samobójcza a druga karna. Ognsko grało chaotycznie. W drużynie brak jest dobrych strzelców.

WKS Śmigły miał więcej gry i wygrał zasłużenie. Sędziował dobrze p. Adam.

Zwycięstwo koszykarzy Litwy

Odbyły się w Wilnie dwa mecze piłki koszykowej z udziałem szkolnej drużyny z Kowna. Reprezentacja szkół litewskich pokonała pierwszego dnia kolegów swoich z Wilna 57:13 (22:4), a w drugim dniu uczniowie z Kowna walczyli z uczniami gimn. Adama Mickiewicza 27:11 (14:2).

Najlepszym graczem z Wilna był Maleszewski, a w drużynie gości wyróżnił się Norkus. Mecz wzbudził ogromne zainteresowanie. Na boisku przy ul. Dąbrowskiego zebrało się około 1500 widzów. Oba mecze sędziował bardzo dobrze Mieczysław Nowicki.

Program uroczystości WKS Śmigły 18 maja

We czwartek 18 maja na boisku przy ul. Werkowskiej odbędzie się wielkie święto sportowe otwarcia sezonu WKS Śmigły. Program otwarcia przedstawia się następująco:

Godz. 9 zbiórka członków WKS Śmigły i zaproszonych gości na stadionie.

Godz. 9.10 złożenie raportu przez prezesa klubu płk. Burczaka płk. Janiszewskiemu.

Godz. 9.15 złożenie hołdu pamięci Marszałka J. Piłsudskiego (jednominutowym milczeniem oraz złożenie wieńca na płycie w Mauzoleum na Rossie przez delegację).

Godz. 9.16 nabożeństwo.

Godz 9.36 defilada zawodników.

Godz 9.40 przemówienie prezesa klubu WKS Śmigły płk. Burczaka

Godz. 9.50 wręczenie honorowych odznak klubowych.

Godz. 9.55 ślubowania olimpijczyków (Kelm, Hrydzewicz, Lendzin).

Godz. 10.05 pokazy sportowe.

Godz. 16.30 mecz piłkarski WKS Śmigły — WKS Grodno.

Wstęp na boisko bezpłatny

Dobre wyniki Gierutty

Wczoraj w Warszawie w zawodach lekkoatletycznych startował Gierutto, który uzyskał szereg doskonałych wyników:

kula — 15 mtr 05 ctm;
dysk — 43 mtr 50 ctm;
oszczep — 56 mtr 50 ctm.

Morończyk natomiast w skoku o tyczce miał wynik 4 mtr 03 ctm (najlepszy dotychczas wynik w Europie).

Kalinowski w skoku wzwyż miał 182 ctm.

Jaki widzimy lekkoatleci nasi zaczynają dochodzić do szczytowej formy.

KRONIKA

MAJ 15 Poniedziałek

Dziś: Zofii Wd. M.
Jutro: Andrzeja Boboli

Wschód słońca — g. 3 m. 17
Zachód słońca — g. 7 m. 14

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DNIU 15 BM.

Pochmurno z przejaśnieniami. Temperatura bez zmian, słabe wiatry wschodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Magistrat wstępuje do Centr. T-wa Ogródków Jordanowskich.** Magistrat postanowił zgłosić Zarząd Miejski na członka zwyczajnego do Centralnego Towarzystwa Ogródków Jordanowskich, które stawia sobie za cel opiekę nad niezamożną młodzieżą i dziećmi.

— *Magistrat kupuje domy przy ul. Królewskiej.* W związku z uchwałą budowy pomnika Mickiewicza przy zbiegu ul. Królewskiej i Św. Anny Zarząd Miejski postanowił wykupić położoną przy ul. Królewskiej posesję Żebrowskiego i Jakubowskiego oraz nieruchomość Andronowa przy ul. Św. Anny.

— *Referat aprowizacyjny w Magistracie.* Magistrat postanowił zorganizować przy wydziale gospodarczym referat aprowizacyjny. Na zatrudnienie dwóch pracowników tego referatu Magistrat wyasygnował przeszło 7.000 zł.

— *Pogotowie Ratunkowe nadal pozostaje w murach po-Franciszkańskich.* Magistrat postanowił przedłużyć na okres czasu od 1 czerwca do 31 maja 1940 roku umowę z Zakonem OO. Franciszkanów na dzierżawę lokalu dla potrzeb Pogotowia Ratunkowego. Umowa przedłużona została na dotychczasowych warunkach za opłatą w wysokości 150 zł miesięcznie.

— *Dalszy spadek bezrobocia.* W ciągu ub. tygodnia bezrobocie na terenie Wilna uległo dalszemu spadkowi. W ciągu tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 75 osób.

Obecnie Wilno liczy przeszło 3.000 bezrobotnych.

SPRAWY SZKOLNE.

— *Rok szkolny kończy się 21 czerwca.* Władze szkolne wyznaczyły termin zakończenia zajęć w szkołach powszechnych i średnich na dzień 21 czerwca.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

15 bm. *Koło Filozoficzne Stud. U. S. B. urządza VII (234) Zebranie Naukowe,* na którym kol. Wincenty Krupowicz wygłosi referat pt. „Stosunek Pascala do stoicyzmu". Po referacie dyskusja. Goście mile widziani. Referat odbędzie się w lokalu Seminarium Filozoficznego o godz. 20.

RÓŻNE

— *Odjazd wycieczek szkolnych.* Wczoraj opuściły Wilno wycieczki szkolne z Warszawy oraz Śląska Zaolziańskiego, które przybyły do Wilna dla oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego w czwartą rocznicę Jego zgonu. Wycieczki jeździły do Zułowa oraz brały udział w uroczystościach żałobnych na Rossie.

Odjeżdżających kolegów żegnała na dworcu wileńska młodzież szkolna.

— *Witold Małcużyński solista koncertu na FON.* Staraniem Klubu Muzycznego w Wilnie, odbędzie się 18 bm., o godz. 12, w sali Kina „Mars" Koncert Symfoniczny, na którym wystąpi znakomity pianista polski Witold Małcużyński. Całkowity dochód przeznaczony na FON.

— *Protokóły za potajemny handel.* Policja sporządziła w ubiegłym tygodniu 7 protokółów za uprawianie potajemnego handlu w niedzielę.

BARANOWICKA

— *Dzieci Chóru Międzyszkolnego w Baranowiczach* chcąc uczcić pamięć zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz dać wyraz swoim uczuciom patriotycznym, złożyły 11 maja br. wszystkie swoje pieniądze w sumie 80 zł na FON. Pieniądze te zbierały dzieci na wycieczkę, ale z niej chętnie zrezygnowały.

LIDZKA

— **Kancelarie notarialne i hipoteczne zostaną przeniesione?** Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Lidzie w krótkim czasie ma być ostatecznie scalony w gmachu b. Monopolu Spirytusowego, na skraju miasta przy głuchej ulicy Syrokomli. Wydział Hipoteczny z dwiema kancelariami notarialnymi obecnie mieści się w centrum miasta, przy ul. Suwalskiej Nr 74. Po przeniesieniu Wydziału Hipotecznego do b. monopolu przyjezdni ze wsi interesanci nie będą mieli żadnego schroniska od deszcu i chłodu, ani dla siebie ani dla koni, ponieważ lokale notarialne w porównaniu z dzisiejszymi są ciaśniejsze i oddalone od centrum miasta i miejsc postoju wozów. Scalenie Sądu dogadza przede wszystkim pp. urzędników, ależ trzeba choć trochę pamiętać i o jakichkolwiek ułatwieniach dla szarych wiejskich interesantów, którzy w ilości kilkudziesięciu tysięcy przewalają się przez zawiłe korytarze urzędowe.

STOŁPECKA

— **Coś nowego...** Berko Klaczuk zam. w Stołpcach, zameldował, że z podwórka przy ul. Wileńskiej, na jego szkodę skradziono z uwięzi psa... Tego jeszcze nie było...

— **Gorzelnictwo „podziemne".** We wsi Czesnowa, gm. nalibockiej, w rejonie stodoły, należącej do Zygmunta Bogdana, znaleziono zakopany w ziemi aparat potajemnej gorzelni w pełnym komplecie.

Studnie artezyjskie na przedmieściach

Na jednym z ostatnich posiedzeń Zarząd Miejski rozważał sprawę zaopatrzenia w wodę następujących dzielnic: wieś Nowosiołki, tereny położone między traktem Ejszyskim i ul. Żwirki i Wigury za torem kolejowym Wilno—Lida oraz tereny przylegające do traktu Oszmiańskiego przy trakcie Lidzkim. Wobec tego, że tereny te nie posiadają wody gruntowej na głębokościach osiągalnych przy studniach kopanych, Magistrat postanowił wybudować w tych dzielnicach studnie artezyjskie o ręcznym napędzie.

Pierwsze studnie artezyjskie mają być wybudowane jeszcze w roku bieżącym

Popis chórów i orkiestr szkolnych

Wczoraj w teatrze miejskim na Pohulance odbył się doroczny zbiorowy popis chórów i orkiestr szkolnych szkół wileńskich. Popis został zorganizowany przez sekcję muzyki i śpiewu przy Kuratorium Szkolnym okręgu wileńskiego, do której należą wszyscy nauczyciele śpiewu i muzyki. Kierownictwo sekcji spoczywa w rękach p. Bronisławy Gawrońskiej.

W dorocznym popisie wzięły udział chóry szkół powszechnych Nr: 1, 9, 11, 17, 19, 21, 22, 25, 28, 29, 33 i 42 i szkoły z Landwarowa chóry szkół średnich, Państwowe Liceum Pedagogiczne w Trokach, Państwowe Pedagogium, połączone chóry gimnazjum i ognisk żeńskiego i męskiego Związku Osadników, gimnazjum S.S. Nazaretanek, liceum i gimnazjum im. A. Mickiewicza, gimn. im. ks. Piotra Skargi, liceum i gimnazjum O.O. Jezuitów, seminarium dla wychowawczyń przedszkoli, gimnazjum P.P. Benedyktynek, gimn. im. Filomatów, gimn. „Edukacja" oraz orkiestry: szkoły powszechnej w Landwarowie, szkoły powszechnej Nr 1, gimn. im. ks. Piotra Skargi, i orkiestra Państwowej Szkoły Technicznej. Inscenizacje dwóch pieśni wykonały dzieci szkoły Nr 37, krakowiaka odtańczył w kostiumach zespół taneczny szkoły powszechnej Nr 2.

Wystawa chałupników Wilna

Wczoraj w lokalu Stowarzyszenia Mieszkańców m. Wilna odbyło się otwarcie wystawy wyrobów chałupniczych.

Na uroczystość otwarcia przybył ks. biskup Michalkiewicz.

Dyr. Barański i dyr. Miskiewicz złożyli chałupnikom życzenia, by ich wysiłki organizacyjne poprawiły dolę chałupnika i doprowadziły do stworzenia spółdzielni wyrobów chałupniczych.

COP na Targach Wileńskich

Terenem Ziem Północno-Wschodnich i Nadbałtyki interesuje się żywo przemysł Centralnego Okręgu Przemysłowego. Delegatura Związku Izb Przemysłowo-Handlowych dla spraw COP-u w Sandomierzu zamierza urządzić w najkrótszym czasie specjalną konferencję przedstawicieli przemysłu COP-u z udziałem przedstawiciela T-wa Targów Północnych, poświęconą wspólnemu wystąpieniu tamtejszego przemysłu na Targach Wileńskich.

XIII. Zjazd Koleżeński

W czwartek 18 maja rb. w Wilnie odbędzie się XIII Zjazd b. wychowanków I i II Gimnazjów i Szkoły Realnej (do 1915 roku włącznie) według następującego programu:

1) O godz. 10 — nabożeństwo w kościele Św. Jana.

2) O godz. 10.30 — zbiórka na podwórzu Piotra Skargi i dokonanie zdjęć fotograficznych.

3) O godz. 11 — zwiedzanie Obserwatorium Astronomicznego oraz Pracowni Przyrodniczej.

4) O godz. 7 wiecz. — Zebranie koleżeńskie w restauracji „Zacisze" — ul. Mickiewicza 25.

—oOo—

Na FON

— W DNIU IMIENIN Kochanej Siostry przełożonej Zofii Kadenacówny składamy tą drogą życzenia — na FON sumę zł 30.

Siostry Szpitala Kolejowego w Wilnie

Zmiana trasy 2 linii autobusowej

Podaje się do ogólnej wiadomości, iż od 15 maja 1939 r. linia 2. zmienia swą trasę, a mianowicie: od ul. Jagiellońskiej autobusy linii 2 będą kursowały ul. Mickiewicza, 3 Maja, 1 Baterii do Mostu Zielonego, dalej normalną trasą do Koszar i z powrotem tą samą trasą.

Przystanki na trasie objazdowej:

1) Normalne: przy ul. 3 Maja róg Mickiewicza, przy Zielonym Moście na ul. 1 Baterii.

2) Warunkowe: przy przyst. Dąbrowskiego i przy zbiegu ul. 3 Maja i 1 Baterii.

Ceny: do przystanków Dąbrowskiego i 3 Maja według cen przesiadkowych z linii 2 na 1, do przystanku 3 Maja róg 1 Baterii tak jak do 3 Maja, do przystanku Zielony Most tak jak do Mostowej.

Wybór kwiatów związany jest...

Budynek jako forma architektoniczna jest wyrazem materii martwej, dopiero kwiaty zdobiące okna i balkony świadczą o życiu jego wnętrza, o kulturze mieszkańców. Podłożem do rozwoju roślin balkonowych jest skrzynka napełniona ziemią. Ponieważ nie jest ona elementem zdobniczym — powinna być dyskretna w barwie, harmonizować z kolorem ścian domu i wsiąkać w nie optycznie. Strona świata, do której dana ściana budynku jest zwrócona, decyduje o wyborze roślin pod względem biologicznym. Nie wszystkie bowiem rośliny czują się jednakowo dobrze w miejscach nasłonecznionych lub cienistych i tu często należy zrezygnować z upodobań indywidualnych na rzecz zdrowego wyglądu kwiatów. Wybór barwy kwiatów związany jest z naświetleniem oraz kolorem ścian domu. Na ogół jako zasadę przyjąć należy sadzenie kwiatów o barwach jaśniejszych w miejscach ciemniejszych i o barwach ciemniejszych na tle jasnym. Zwykle bardziej efektowne są barwy jaskrawe.

Nie zwlekajmy ze zgłoszeniem naszych ogródków, okien i balkonów do Corocznego Konkursu Komitetu Ukwiecenia, tym bardziej, że jest ono bezpłatne, a w swoim końcowym efekcie powoduje liczne przyjemne pamiątki w postaci nagród i dyplomów wyróżnień. Zgłaszać należy w lokalu Zw. Prop. Tur. — Mickiewicza 32, tel. 21-20 od 9—15.

Z teki policyjnej

Na szkodę Stanisława Sawicz (Krupniczy 1) skradziono z kufra zaoszczędzone pieniądze. Sprawca zatrzymany.

Urszula Roch (Sawicz 16) spadła ze schodów, doznając ogólnego potłuczenia ciała.

Na ladzie kiosku tytoniowego przy zbiegu ul. Tatarskiej i Mickiewicza pewien pan, kupujący papierosy, pozostawił portmonetkę z pieniędzmi (8 zł 30 gr). Policjant, który znalazł portmonetkę, dostarczył ją do III komisariatu. (c)

Nie stwarzajmy sobie sam trudności

Że świadomość korzyści, jakie płyną z gry na Loterii Klasowej istnieje w szerokich kołach społeczeństwa, dowodzi fakt nabywania co miesiąc przez setki tysięcy osób losów loteryjnych. Ale każda gra ma w ogóle sens i może być prowadzona rzetelnie tylko wówczas, gdy ujęta jest w karby przepisów, obowiązujących wszystkich bez wyjątku uczestników i z całą ścisłością wykonywanych. Wszelkie odstępstwa od tych przepisów stają się źródłem nieporozumień i sporów, często przykrych, a zawsze najzupełniej niepotrzebnych.

W myśl tej zasady dla każdej Loterii Klasowej opracowywane są regulaminy i przepisy, z którymi gracze powinni się zaznajomić przy nabywaniu losów. Plan i przepisy posiadają wszyscy kolektorzy i okazują je na żądanie nie tylko swym klientom, ale każdemu, kto się w tym celu zgłosi, trudności więc pod tym względem nie ma żadnych. Mimo to zdarza się często, że gracze bądź wcale nie zaznajamiają się z przepisami, bądź też poznawszy — nie stosują się do nich.

Najbardziej rozpowszechnionym jest zaniedbanie ostatecznego terminu odnowienia losu do następnej klasy, chociaż termin ten uwidoczniony jest wyraźnie nie tylko w przepisach, ale i na każdej „piątce". Gracz zapomina, że określenie takiego terminu jest konieczne dla dania możności kolektorowi, który w razie niewykupienia w terminie oznaczonym losu staje się jego właścicielem, sprzedania go innemu zwolennikowi gry loteryjnej.

Bo zadaniem kolektora jest właśnie nic innego, tylko sprzedaż losów, nie można go zatem pozbawiać niezbędnych po temu warunków.

Zaznaczyć należy, że gdy dawniej ostateczny termin odnowienia losów przypadał na 5 dni przed rozpoczęciem ciągnienia, to teraz przesunięto go na ostatni dzień powszedni przed ciągnieniem. Jest zrozumiałe, że dalsze przesunięcie terminu jest niemożliwe.

Na tym tle, gdy zwłaszcza na nieodnowiony w terminie los padnie wygrana, powstawać mogą i powstają rzeczywiście liczne konflikty. Uważający się za pokrzywdzonych gracze zwracają się do Dyrekcji PML o interwencję i przywrócenie przekroczonego terminu, byle tylko nie stracić wygranej. Reklamacje graczy rozpatrywane są przez Dyrekcję z całą życzliwością i kolektorzy też często idą swym klientom na rękę, jak o tym świadczą liczne podziękowania w listach do Dyrekcji oraz w prasie pod adresem kolektur, ale każdy zdaje sobie chyba sprawę, że pomyślne załatwienie konfliktu jest możliwe tylko w ramach wyjątkowych i to w tym jedynym wypadku, gdy los nie został jeszcze sprzedany osobie drugiej. Zresztą i przeciąganie odnowienia losu do ostatniej chwili jest niepożądane. Na przykład p. Denis właściciel jednej z „piątek" nr 742, na który w pierwszym dniu ciągnienia bieżącej IV-ej klasy padła wygrana 100.000 zł, wysłał w przeddzień ciągnienia należność za los czekiem na PKO. Oczywiście kolektor nie mógł o tym wiedzieć i miał prawo w dniu następnym los sprzedać. Złożyło się szczęśliwie, że tego nie zrobił, a z drugiej strony — wobec braku złej woli ze strony p. Denisa Dyrekcja mogła skutecznie zainterweniować na jego korzyść, nie mniej jednak gracz przeżył kilka chwil przykrych emocji.

A przecież tak łatwo uniknąć tych wszystkich komplikacyj, trzeba tylko pamiętać o terminie odnowienia losu. Kto tego nie zaniedba, może być pewny, że otrzyma wygraną natychmiast i bez żadnych trudności.

Zatrzymanie 4-ch „bundowców"

Wśród ugrupowań żydowskich, biorących udział w wyborach do Rady Miejskiej, wywiązała się ostra walka przedwyborcza.

Szczególnie intensywną propagandę prowadzi „Bund".

Wczoraj policja zatrzymała 4 członków „Bundu", którzy czerwoną farbą malowali na ścianach domów hasła wyborcze.

Zatrzymanych osadzono w areszcie centralnym. (c)

KURIER SPORTOWY

Kajakowicze radzą

Wyznaczony został termin walnego nadzwyczajnego zebrania Wileńskiego Okręgowego Związku Kajakowego. Zebranie odbędzie się 26 maja o godz. 18 w lokalu przystani kajakowej przy ul. Brzeg Antokolski 19.

Na porządku dziennym wybór prezesa i dokooptowanie nowych członków do zarządu.

Piłkarze N. Wilejki w klasie „B"

Do Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zgłosił się jeszcze jeden klub prowincjonalny — KPW z Nowej Wilejki. Kolejarze z Nowej Wilejki zostali przyjęci i zaliczeni do klasy „B".

Instruktor szczypiorniaka

Przyjedzie do Wilna instruktor mgr. Lubowiecki z Krakowa, który przeprowadzi w dniach 19—27 maja kurs szczypiorniaka dla członków klubów wileńskich.

Treningi odbywać się będą na Pióromoncie.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 15.V. 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8,45 Audycja dla najmłodszych w opr. J. Badowskiej. 9,00—11,00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka z płyt. 11.30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13,00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30 „Mieczysław Karłowicz" — audycja muzyczna dla gimnazjów. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży — Słuchowisko pt. „Tajemniczy ogród". 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa: Biologia. 16,35 Recital śpiewaczy Emmy Szabrańskiej. 16.55 Obecny stan wykopalisk w Biskupinie. 17,10 Jan Brahms: Trio A-dur. 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Pieśni i arie w wyk. Antoniego Kwietnia. 18.20 Z naszego kraju: „Wołożyn rusza z miejsca" — pog. 18,30 Muzyka podhalańska St. Mierczyńskiego. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Zośkom na wiązanie" — gra do tańca Mała Ork. P. R. 20.00 Czytanki wiejskie. 20,15 Piosenki do tekstów Tadeusza Kończyca z okazji 20-lecia jego pracy poetyckiej i piosenkarskiej. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert w wyk. Orkiestry Symfonicznej. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Reportaż dźwiękowy. 22.05 „Jak sobie wyobrażamy pracę w samorządzie" — rozmowę przeprowadzi Wanda Boye. Tr. do Bar. 22.20 Muzyka baletowa. Tr. do Bar. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 16.V. 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka por. 8.50 „Kobieta w samorządzie" — pog. dla kobiet wygł. M. Hillerowa. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Motywy południa w twórczości kompozytorów słowiańskich. 11,30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Licea handlowe i administracyjne — pog. St. Maciejowskiego. 13.15 Koncert muzyki lekkiej. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Straszne przygody Toffi" — opow. dla młodzieży. 15.15 Harcerze wileńscy przed mikrofonem. 15,30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoniego. 16.50 Nasze sprawy — gawęda. 17.00 Echa mocy i chwały — recytacja. 17.05 Polskie utwory fortepianowe w wyk. J. Sulikowskiego. 17.25 „Holandia państwem kolonialnym" — felieton. 17.35 „Z pieśnią po kraju" 18.00 Sylwetki sportowców. 18.05 Utwory na altówkę w wyk. Mikołaja Doderonka. 18.20 „Skąpy dwa razy traci" — gawęda Ciotki Albinowej. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Transmisja z uroczystości ślubowania Pol. Kadry Olimpijskiej. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.00 Czytanki wiejskie. 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Świerszcz za kominem" — opera Karola Goldmarka. 21.34 W przerwie: „Opowieść o wiernej miłości" Karola Dickensa. 22.55 Rezerwa programowa. 22.58 Komunikat szybowcowy. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

PONIEDZIAŁEK, dnia 15 maja 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program. 8,15 Koncert poranny (płyty). 14,00 Koncert z płyt: „Urywki z polskich oper". 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 18,00 Muzyka (płyty). 20,00 Audycja dla kobiet: „Pielęgnacja ogrodu warzywnego i kwiatowego" — pogadanka Kazimiery Zygmuntówny. 20.10 Wiadomości dla naszej wsi.

WTOREK, dnia 16 maja 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program. 8,15 Koncert poranny (płyty). 14.00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 18,00 Muzyka ludowa (płyty). 20,00 Porady rolnicze — T. Kułakowski. 20,10 Wiadomości dla naszej wsi.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA" na przedstawieniu wieczornym!** Dziś, o godz. 20 przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance wypełni komedia Stefana Donata „MAŁA KITTY I WIELKA POLITYKA" — w inscenizacji Ziemowita Karpińskiego. Jest to lekka komedia miłosna w której łączy się dowcipna satyra na międzynarodową politykę. Wykonawcy pp.: H. Buyno, L. Korwin, W. Nawrocka (Kitty), Z. Śląska, A. Czapliński, W. Ilcewicz, W. Lasoń, A. Łodziński, Z. Nowosad, W. Surzyński, L. Tatarski. Oprawa wnętrz — J. i K. Golusowie. Ceny miejsc popularne.

— Jutro, we wtorek, dnia 16.V o godz. 20 „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego.** Dziś operetka Fr. Lehara „Cygańska miłość" oparta na węgierskich motywach. Na czele zespołu J. Kulczycka i K. Dembowski. Ceny propagandowe.

— **Gościna zespołu „Cyrulik warszawski"** — Teatr, którego program zawiera wiele humoru i satyry w oświetleniu życia społecznego i politycznego chwili bieżącej, zaprezentuje się na scenie Lutni 16 bm. Wśród zespołu Jarossy, Lawiński, Terne, Kryńska, Grodzieńska, Rentgen, Minowicz, Borucki, Kucharski. Kierow. muzyczne L. Boruński i K. Gimpel.

OBWIESZCZENIE

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna niniejszym podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z wydanych przez Towarzystwo pożyczek odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej Nr 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Dyrekcji Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza — 3 lipca 1939 roku. a jeśli pierwsza z powodu braku licytantów nie dojdzie do skutku, druga — 18 lipca 1939 roku. Licytacje rozpoczną się o godzinie 12-ej w poł.; 2) że zgodnie z § 90 statutu Towarzystwa licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonych pozostałości pożyczek z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, odsetek za zwłokę, wszystkich wydatków uskutecznionych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji obciążających dłużnika, a również uprzywilejowanych należności publiczno-prawnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przy czym na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedawaną nieruchomość pożyczki; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji mogą przeglądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 pp.) i w odnośnych księgach hipotecznych, o ile nieruchomość posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące wystawionych na sprzedaż nieruchomości i warunki licytacyjne; 4) że osoby przystępujące do licytacji winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium (zadatek) w wysokości wszystkich zaległości Towarzystwu, uprzywilejowanych należności publiczno-prawnych oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; osobie, która na licytacji nie utrzyma się, wpłacone wadium zostaje po licytacji zwrócone; 5) że suma zaofiarowana na licytacji za potrąceniem złożonego wadium winna być uiszczona do Towarzystwa w ciągu dni 14 od dnia licytacji; przy tym pozostałości pożyczek, i rata bieżąca z należnymi od niej odsetkami za zwłokę mogą pozostać nadal na nieruchomości. Opłata alienacyjna winna być uiszczona w terminie trzytygodniowym od dnia licytacji. W razie niewniesienia w wskazanych terminach wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę uprzywilejowanych należności publiczno-prawnych, kosztów egzekucji, wydatków uskutecznionych na rachunek dłużnika i opłat, należnych Towarzystwu z wystawionej na sprzedaż nieruchomości, która pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
364/617	5364	Deweltowowie: Estera, Jankiel, Gabriel, Szolom, Notel, Szymon, Małka, Zelik, Leja, Sora-Rocha, Efim, Roza, Milejkowska Mejta i Okuniew Pesia	ul. Kwaszelna i Makowa Nr 21/24	5300.57	37991.88	7545.34	173403.91	32242.33
22/532	3510	Felnanowie Calel i Bejla	zauł. Lidzki Nr 5	523.25	7478.27	1107.12	25510.16	5756.02
358	2797	Kowarskiego Jakuba — Sukcesorowie	ul. Tatarska i zauł. Dobroczynny Nr 9/8	828.10	2605.95	768.20	14278.30	4877.69
374-a	2006	Baran Berko, Kalmanowicz Leja i Kac Szymon	ul. Wilkomierska Nr 17-a	807.38	1520.23	407.79	8399.—	1719.34
515	1289	Rogalewiczowa Eudokia	zbieg ulic Wiwulskiego i Smoleńskiej Nr 29	781,69	7564.38	2055.60	56911.85	3109.68
531	4231	Flekser Mejer, Glezerowa Rachela i Spadkobiercy zmarłej Fleksorówny Sory	ul. Lwowska Nr 15	2002.—	17477.25	1948.03	47393.83	9467.63
536	7856	Parnesowie Leon i Borys	ul. Tartaki Nr 32	11420,—	11812.61	1929.47	48669.44	7655.33
542	4132	Załkind Jefim	ul. Kwaszelna Nr 13	1242.15	28007.77	3903.36	98221.99	15723.41
553	366	Żółtak Icek-Lejba	ul. Sawicz Nr 12	564.20	11511.14	1833.70	46903.21	6627.84
562	10	Łapinowa Maria i Afanasjewowa Nadzieja	ul. Kopanica Nr 12-b	2272.—	4035.55	1021.10	28259.68	1555.57
564	634	Wojczykowie Judel, Rubin i Fejga	zbieg ulic Popowskiej i zaul. Białego Nr 5	370.05	852.44	203.22	4415.57	1041.25
592	12710	Sawicki Józef	przy drodze z Szosy Lidzkiej do miejscowości Równe Pole Nr 20-b grunt Nr 8-a	21613.—	1535.98	201.40	4808.07	735.78
601	7156	Grużewski Kazimierz	ul. Wielka Nr 33, Szklana Nr 2 i Klaczki Nr 11	wg akt. 2334.15 wg pl. 2295.—	47262.21	7117.15	171814.90	35925.06
606	8451	Anolik Icek	ul. Wiłkomierska i Zwierzyniecka Nr 58/25	1947.99	1778.34	449.72	11676.75	1452.38
609	13525	Czerwiński Mikołaj	ul. Nadbrzeżna rzeki Willi miejscowość „Leśniki"	22666.41	1324.61	408.96	10499.26	1439.58
620	4294	Masalówna Zinaida	ul. Strycharska Nr 24, obecnie Nr 16	wg akt. 53229.82 wg pl. 63338.07	3118.27	601.79	15994.19	1083.05

WYJAŚNIENIE RUBRYK: 1) N-ry pożyczek, 2) N-ry hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Miejsce położenia nieruchomości, 5) Obszar w metr. kwadr., 6) Suma zaległych Towarzystwu należności w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczkami Towarzystwa należności publiczno-prawnych, o których informacje będą otrzymane przed licytacją, oraz wydatków Towarzystwa, które ujawnione zostaną przed licytacją, winna być złożona jako wadium przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami za zwłokę od niej, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki w listach zastawnych, 9) Nieumorzona pozostałość pożyczki gotówkowej.

UWAGI: Licytacja rozpocznie się od sumy należności, objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9 łącznie z uprzywilejowanymi należnościami publiczno-prawnymi i wydatkami Towarzystwa, które ujawnione zostaną przed licytacją. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotece sprzedawanej nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.



— Obraz ten kosztuje 500 złotych, bo nasi przodkowie żyli przed 500 laty!



Plakat hypnotyzera.

Kupno i sprzedaż

PLAC do 1000 m kw. kupię w okolicy Zakretowej i Legionowej. Zgłoszenia ul. Wiwulskiego 6—10 Jan Kuczyński.

LEKARZE

RÓŻNE

SKLEP przy ul. Mickiewicza odstąpię z powodu wyjazdu, adres w Administracji.

WYNAJEM MOTOCYKLI (prawo jazdy zbędne), nauka na miejscu. S. Stankiewicz, Rzeczna 8 m. 3 (Zakret).

AKUSZERKI

Km. 140/35 r.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu Stanisław Sienkiewicz mający kancelarię w Nieświeżu, ul. Albiańska Nr 24, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1939 r., o godz. 10 w Nieświeżu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Napoleona Obuchowicza nieruchomości ziemskiej, składającej się z 66,2225 ha gruntu różnego rodzaju i zabudowań położonych w maj. Hołowce, gm. snowskiej, pow. nieświeskim, woj. nowogródzkim.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego Nr ks. hip. 1360.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 15.000, cena zaś wywołania wynosi zł 11.250.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.500 i zezwolenie wojewody na nabycie tej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nieświeżu, ul. Albiańska Nr 24, sala Nr 3.

Dnia 4 maja 1939 r.

Komornik
(—) St. Sienkiewicz.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieck i — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA. Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylianska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck. Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uczn. z E. Kotlarewskiego, Wileńska ...